

PRZYRODA I PRZEMYSŁ.

TYGODNIK

POŚWIĘCONY

PRZYSTĘPNEMU WYKŁADOWI WSZYSTKICH GAŁĘZI NAUK PRZYRODNICZYCH, PRAKTYCZNEMU ICH
ZASTÓSOWANIU DO POTRZEB ŻYCIA,

TUDŻIEŻ

NAJNOWSZYM ODKRYCIOM I WYNAŁAZKOM.

REDAKTOR:

JULIAN ZABOROWSKI.

ROK PIERWSZY.

Z 244 drzeworytami.



POZNAŃ,
NAKŁADEM I CZCIONKAMI LUDWIKA MERZBACHA.
1856.

778002

PRZYRODA I PRZEMYSŁ

TYGODNIK



2464
m/or

Biblioteka Jagiellońska



1002411357

Do Czytelników!

Nadzwyczajne ostatnich czasów postępy nauk przyrodniczych, zadziwiające badania i odkrycia uczonych, zgłębiających tajemnice przyrodzenia, wykazujących zarazem ściśle pokrewieństwo rozproszonych pozornie jego pojavów i łączących je w jedną zgodną całość, zdołały nietylko podziwem i cześcią przejąć umysł narodów, zwracając go ku źródłu wszech rzeczy, ale także umiały przeniknąć i owładnąć wszelkie stósunki życia praktycznego każdego społeczeństwa. Rozum ludzki, spoglądając na rezultaty wszechstronne w zakresie teoretycznym tej sfery umiejętności zdobyte, widząc praktyczne ich do potrzeb życia ludzkiego zastosowanie, które prawie istotę jego zmieniło, nabierając pewnej, zaspakajającej otuchy względem wartości własnej swej istoty, przejmuje się tem głębszem uznaniem nieograniczonej mądrości i wielkości Stwórcy, im dokładniej spostrzega, co każde zjawisko przyrodzenia jawnie mu wykazuje, iż tylko jedną jest częstką dzieł Jego.

Ta dwustronna ważność nauk przyrodniczych, pod względem teoretycznym jak i praktycznym, główną jest przyczyną, iż te stały się najdokładniejszą podwaliną nowoczesnej oświaty, z jednej bowiem strony oświecając uszlachetniają ród ludzki, z drugiej zaś, podając środki do polepszenia bytu materialnego, torują mu drogę do szczęśliwości doczesnej.

Te zalety, ten wpływ nauk przyrodniczych mając na uwadze, idąc dalej za przykładem innych narodów, posiadających osobne organa do rozpowszechniania wszelkich przedmiotów do ich zakresu należących, powzięliśmy zamiar wydawania pisma czasowego do podobnych celów przeznaczonego, spodziewając się, iż będziemy w jakimkolwiek stopniu mogli się przysłużyć potrzebom współziomków i kraju naszego. Owoc jednorocznych prac i usiłowań w tym względzie podjętych, składamy z ostatnim numerem „Przyrody i Przemysłu“ Czytelnikom naszym, oddając go życzliwemu Ich sądowi.

Nie jest zamiarem naszym nużyć Ich wyliczaniem wielorakich trudności, które nasuwały się przy rozpoczęciu i prowadzeniu naszego przedsięwzięcia, kilka z nich jednakże wymienić mamy sobie za obowiązek, częścią chcąc usprawiedliwić w niejednym względzie nasze postępowanie, częścią zaś dla scharakteryzowania naszego stanowiska tak co się tyczy czytającej publiczności, jakoteż i uczonych naszych w dziedzinie nauk przyrodniczych.

Przedsięwzięcie nasze rozpoczęliśmy nader szczupłymi siłami, tak że mężowie, którzy ostrożność, oględność, przezorność i zastosowanie środków do wytkniętego celu ocenić umieją, słuszny mogliby byli uczynić nam zarzut, iż zanadto własnym zaufaliśmy siłom. Nam jednakże zdawało się, widząc wielką potrzebę organu, w którymby światły czytelnik znalazł ciekawe przedmioty z zakresu nauk przyrodniczych ile możliwości przy-

stępnie wyłożone, a uczony zawsze gotową sposobność objawienia swych myśli, ogłoszenia swych prac, nie wymagających zbytnej objętości, a tem samem mniej zdatnych do osobnych publikacji, że tylko potrzeba koniecznie pierwszy uczynić krok, ażeby pozyskać zajęcie i względy czytających, a sympatją i pomoc uczonych dla pisma, które — bez wszelkich zupełnie widoków osobistych — jedynie przysłużenie się publiczności polskiej ma na celu. Z jednej strony doznaliśmy zaszczytnych dla nas względów czytającej publiczności, której życzliwość i udział sprawiły jedynie, iż pismo nasze i nadal raz wytkniętą do zamierzonego celu dążyć będzie drogą. Czytająca publiczność nasza jak najwyraźniej zrozumiała, że do osiągnięcia jakichkolwiek ważnych dla życia społecznego skutków konieczne jest wzajemne porozumienie się w dobrej wierze i szczerości, konieczną jest pewna spoistość i siła łącząca, chociaż nawet niektóre organa publiczne, nie mogąc znieść iż dobrej służymy sprawie, chytre z ubocza na prace nasze miotają pociski.

Nadzieje nasze względem udziału wielu uczonych krajowych nie urzeczywistniły się w tym stopniu, jakeśmy spodziewać się tego zupełnie mieli prawo, pracując nie dla żadnych względów pobocznych, ani dla schlebiana dumie osobistej, lecz składając grosz wdowi w skarbcu naukowej zamożności narodu. Że dla publicznej sprawy tylko pracujemy, nie było dla wielu wystarczającą zachętą. Nazwiska mężów, znanych już poprzednio publiczności polskiej z dzieł w zakresie nauk przyrodniczych ogłoszonych, którzy nas pracami swemi wspierali, znajdzie baczny czytelnik w kolumnach pisma naszego. Jakkolwiek z jednej strony doznaliśmy wiele przychylności krytyki pism publicznych czasowych, to z drugiej znów nie na jedne pokątne napotkaliśmy szemrania ludzi fachowych, którzy — uważając siebie samych jedynie za punkt środkowy wszelkiego ruchu naukowego, spoczywając na laurach w własnej li tylko fantazji zdobytych, — nie mogli wcale pojąć, iż bez ich udziału i pomocy jakikolwiek zamiar udać się może. Kto wreszcie sądzi, że przedsięwzięcie dla przysłużenia się ogółowi podjęte, nie odpowiada celowi, niechaj sam nie wzbrania się szczerej pracy, aby je do tej podnieść wysokości, do której, podług osobistego mniemania, wznieść się zdołał. Takie rozproszenie sił, takie objawy osobistej, drobnej pychy lub ociężałości, a nareszcie zgubnej zawsze obojętności, nie małą były trudnością w wydawaniu pisma, któreby zupełnie odpowiedzieć mogło wymaganiom publiczności pod trojakim wpływem naukowym zostającej, w trojaki sposób wychowanej, trojacie nieomal cele życia praktycznego i potrzeby mającej, jeżeli tylko pismo to z jednego najwięcej zakątka kraju pracami zasilać się mogło.

Co się tyczy zewnętrznego urządzenia pisma naszego, podzieliliśmy je na trzy rubryki. W pierwszej podawaliśmy przedmioty z rozmaitych działów nauk przyrodniczych obrobione teoretycznie, w drugiej zastósowanie ich praktyczne w przemyśle, sztukach, rękodzielnach, z dodaniem rozmaitych wynalazków i pojavów w zakresie przyrody, w trzeciej nakoniec rubryce staraliśmy się obznajmiać czytelników z ruchem naukowym i literackim, krajowym i zagranicznym, do zakresu naszego pisma należącym. Nadto było i będzie staraniem naszym uczynić tygodnik nasz organem ustalenia słownictwa chemicznego polskiego, ażeby się przyczynić do zaprowadzenia jednności w tym dla chemji tak nieodzownym przedmiocie, dla czego chętnie otwieramy kolumny jego dla wszystkich, nawet przeciwnych naszemu zdaniu naturalistów polskich, którzyby w tym celu działać zechcieli.

Usiłowania nasze zjednały nam z czasem liczniejszą liczbę współpracowników, którzy chętnie podjęli się prac z tego mianowicie zakresu nauk przyrodniczych, przemysłu i rękodzieł, który najwięcej czytającą publiczność zająć zdoła. Polecamy nakoniec pismo nasze i nadal tym życzliwym względem szanownych naszych Czytelników, jakimi nas dotąd wspierali.

Poznań, dnia 27. Grudnia 1856.

Redakcja.

SPIS RZECZY.

I. DZIAŁ PRZEDMIOTÓW PRZEWAŻNIE TEORETYCZNEJ TREŚCI.

a) Opisy krajów i okolic, podróże i wędrówki.

Biegun północny i wyprawy w celu odkrycia przejazdu z Oceanu Atlantyckiego do Oceanu Spokojnego przez morze oblewające północne wybrzeża Ameryki, przez Maksymiljana Studniarskiego.

Część I. Obraz krajów przybiegunowych. Str. 41, 42, 43, 49, 50, 51.

Część II. Historia podróży odbytych w trzech wiekach minionych. Str. 133, 134, 135, 141, 142, 143, 144.

Część III. Historia podróży odbytych w XIX. wieku. Str. 173, 174, 175, 181, 182, 183, 184, 185, 221, 222, 223, 224, 229, 230, 231, 245, 246, 247.

Doba na Czerwonym morzu. Str. 324.

Dolina Amazonki przez L. Jagielskiego. Str. 33, 34, 35, 36.

Dno morza Kameczatki w głębinach dotąd niedostępnych. Str. 169.

Gulf-Stream. Odnożny prąd i z jego biegu skutki, przez Wyhowskiego.

Jezioro smolne na wyspie Trynidad. Str. 34.

Liptów, przez Ludwika Zejsznera. Str. 197, 198, 199, 200, 205, 206, 207, 208, 113, 114, 115.

Podróże Magyara Laszlo. Str. 316.

Trzcina cukrowa i cukier w Luizjanie p. K. K. Str. 325, 326, 327, 328, 329.

Wędrówka po olkuskim powiecie pod względem naukowym, gospodarskim oraz przemysłowo-fabrycznym, przez Adama Wiślickiego i Stanisława Loewenharda.

Część I. Str. 117, 118, 119, 120, 121, 122, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132.

Wiadomości o Morzu Martwym. Str. 315.

Uwaga odnosząca się do rozprawki o biegunie. Str. 276.

b) Podziały ogólne, układy i rozprawy dotyczące przyrody jako całości.

O jestestwach organicznych p. J. Z.

Część I. Str. 144, 145.

Część II. Str. 145, 146, 147.

Część III. Str. 189, 190, 191, 200, 201, 202.

Część IV. Str. 215, 216.

Woloczyna w przyrodzie. Str. 341, 342, 343, 344, 345, 346, 347, 348.

c) Studja estetyczne w przyrodzie.

Aforyzmy o estetyce przyrody dla mojej Heleny p. Wacława Zapolskiego.

List I. Str. 149, 150, 151.

List II. Str. 165, 166, 167, 168, 169.

List III. Str. 237, 238, 239, 240, 247, 248, 249, 250.

List IV. Str. 253, 254, 255, 256, 261, 262, 263, 264, 265, 266.

List V. Str. 381, 382, 383, 384.

d) Mineralogja i Paleontologja.

Bursztyn. Str. 269, 270, 271, 272, 288, 289, 290, 291, 292.

Ramię nosorożca przedpotopowego. Str. 315, 316.

Towarzystwo paleontologiczne londyńskie p. L. Zejsznera. Str. 292.

e) Fizjologja.

Process oddychania ze stanowiska chemiczno-fizjologicznego, skreślony przez Dr. Wojciecha Urbańskiego. Str. 277, 278, 279, 285, 286, 287, 288, 293, 294, 295.

f) Chemja.

Chemia rozstrzyga spór archeologów. Str. 148.

Jak dawniej pojmowano skład i istotę powietrza, którem oddychamy p. J. S. Str. 57, 58, 59, 65, 66, 67, 101, 102, 103, 104, 105.

Z czego się składa powietrze, którem oddychamy? p. J. S. Str. 17, 18, 19, 25, 26, 27.

g) Fizyka.

Co mamy sądzić o próbach ogniowych wieków średnich p. J. Sosnowskiego. Str. 385, 386, 395, 396.

Doświadczenie Foucaulta, czyli najoczywistszy dowód na obrot ziemii około osi, przez J. Zaborowskiego. Str. 413, 414, 415, 416.

O ciężkości p. J. Z. Str. 350, 351, 352, 353.

O wahadle zastosowaniem do mierzenia czasu. Str. 357, 358, 359.

Powstanie tonów przez zetknięcie dwóch metalów nierównej temperatury. Str. 195, 196.

Studja akustyczne przez Teobalda Klepaczewskiego. Str. 85, 86, 87, 88, 89, 93, 94, 95, 96, 97.

h) Meteorologja.

Nowoczesna meteorologja. Str. 368, 369, 370, 371, 372.

Osobliwy przebieg iskry piorunowej i skutk jej zadziwiające. Str. 314, 315.

Wpływ klimatu i stosunków meteorologicznych na różnorodność roślinności. Str. 152, 153, 154.

i) Zoologja.

Babskie (babie) lato. Str. 45.

Chińskie kruki do łowienia ryb używane. Str. 7.

Głuszc. Str. 154.

Jeleń północny, inaczej renifer (Cervus tarandus) u Samojedów. Str. 416, 417, 418.

Matanza, czyli polów tuńczyków w pobliżu miasta Nizy p. J. Z. Str. 1, 2, 3, 9, 10, 11.

Opisanie mięczaków krajowych żyjących, należących do fauny polskiej. Str. 389, 390, 391, 392, 393, 394, 397, 398.

Opis zwierząt błonoskrzydłych czyli skrzydlatych, należących do fauny polskiej p. Loewenharda. Str. 365, 366, 367, 368, 373, 374, 375, 376.

Polipy p. J. Z.

Część I. Str. 28, 29, 30.

Część II. Str. 37, 38.

Część III. Str. 43, 44, 45.

Część IV. Str. 52, 53, 54, 55.

Prawdziwe perły. Str. 45, 46.

Przecucie zwierząt. Str. 97.

Światło morza p. L. Jagielskiego. Str. 20, 21, 22.

Unio diversus 169.

Węgry i tasiełce, spolszczył Antoni Sozański. Str. 109, 110, 111.

k) Botanika.

Drzewa karłowate. Str. 7.

Drzewa olbrzymie. Str. 60, 61, 62.

Herbata p. A. S. Str. 77, 78, 79, 80, 81, 82.

Kawa. Str. 157, 150, 159, 191, 192, 193, 194.

Kaktusy p. J. Z. Str. 295, 296, 297, 298.

Roślinność włoska przed zburzeniem miasta Pompeji, porównana z dzisiejszą, p. J. Z. Str. 68, 69, 70, 71.

Ryż uważany ze względu na pochodzenie, uprawę i pożywność jako pokarm p. L. J. Str. 5, 6.

Sargassum bacciferum. Str. 122.

Teorja pokarmu roślin przez L. K. Str. 317, 318, 319, 320, 321, 333, 334, 335.

Tytuń i tabaka. Str. 309, 310, 311, 312.

Victoria regia p. L. K. Str. 4, 5.

Woda pod mikroskopem, spolszczył Antoni Sozański. Str. 301, 302, 303.

Wyprawa po Azalee. Str. 252.

II. DZIAŁ PRZEDMIOTÓW PRZEWAŻNIE UWAŻANYCH W ZASTÓSOWANIU DO:

a) Przemysłu.

Ameryk. sposób przechowania mięsów. Str. 171.
Augusta Hoyes patent z Marca 1856 na wyciskanie oliwy z nasienia bawełnianego. Str. 162.
Bessamera (Bessemier) sposób nowy przetwarzania rud żelaznych na użytkowy materiał. Str. 339, 340, 353, 354, 355.
Cement do spojeń wyrobów z żelaza. Str. 300.
Dwa nowe rodzaje cukru w Kalifornji. Str. 338.
Fabrykacja cukru z kukurudzy. Str. 406.
Fabrykacja parafinu przez destyllację torfu w Irlandji. Str. 409.
Fabryka sztucznego guana pod Poznaniem. Str. 40.
Fałszowanie pokarmów. Str. 298.
Fotografy kregu słonecznego. Str. 299.
Franciszka Garcin patent na rafinowanie łożu na świece. Str. 162.
Gatunki i kopalnie guana. Str. 40.
Guano przez J. Z. Str. 12, 13, 14.
Gutta Percha i Kauczuk. Str. 298, 299.
Hartowanie drzewa. Str. 298.
Hartowanie stali. Str. 73.
Jakich płodów dostarcza natura człowiekowi do wyrobienia odzieży? przez J. L. Str. 111, 112, 113, 114.
Koleje żelazne w Anglii podług obliczeń Stephena, przez Adama Mieczynskiego. Str. 379, 388.
Kollojdum. Str. 299.
Korzyści drzew palmowych. Str. 147, 148.
Korzyści ze skór użytych. Str.
Łapka na muchy. Str. 339.
Manipulacja przyrododruku. Str. 410.
Materiały na papier, jego potrzeba, nowe źródło przemysłu. Str. 169.
Metal Angera. Str. 339.
Nowa próba przechowania pszczoł. Str. 300.
Nowy mastyx na ściany. Str. 299.
Nowy sposób gaszenia pożarów. Str. 72.
Morskie doki i warstwy, przez Netrebskiego. Str. 62, 63.
O chlebie i płodach, którei tenże zastąpić usiłowano.
Część I. Str. 82, 83, 84.
Część II. Str. 90, 91, 92.
Część III. Str. 99, 100.
Część IV. Str. 106, 107, 108.

Część V. Str. 114, 115, 116.

Część VI. Str. 123, 124.

Część VII. Str. 136, 137.

Część VIII. Str. 159, 160, 161.

Odwiedziny u technika przez A. R. Str. 256, 257, 258, 259, 266, 267, 268.

O fabrykacji dextrynu i cukru mączkowego. Str. 377, 378, 389.

Ogień elektryczny, użyty do łowienia ryb podczas nocy. Str. 315.

O śrubie, przez Józefa Kwiatkowskiego (Bierackiego).

Część I. Str. 89, 90.

Część II. Str. 98, 99.

Część III. Str. 105, 106.

Oświetlanie gazem, przez Dr. Mateckiego.

Część I. Str. 15, 16.

Część II. Str. 23, 24.

Część III. Str. 30, 31.

Część IV. Str. 39, 40.

Część V. Str. 46, 47.

Część VI. Str. 55, 56.

Część VII. Str. 155, 156.

Część VIII. Str. 194, 195.

Część IX. Str. 224, 225, 226, 227.

Parostatki. Str. 337.

Perrego Sauferta patent z Marca 1856 na robienie węgla. Str. 162.

Poprawny sposób wulkanizowania gum sprężystych. Str. 72.

Przekopanie przesmyku Zuez czyli kanał mający połączyć morze Śródziemne z morzem Czerwonem, przez M. Studniarskiego. Str. 175, 176, 177, 178, 179, 180.

Przywrócenie wulkanizowanych gum sprężystych do stanu pierwotnego. Str. 72.

Rościek krzemu w zastępstwie moczu w farbiarstwie. Str. 72.

Sposób hartowania stali dla narzędzi rżnących. Str. 299.

Sposoby praktyczne odróżnienia prawdziwego guana od fałszywego i oceniania w każdym razie jego dobroci. Str. 418.

Sposoby i próby służące do odróżnienia włókna bawełnianego od przędzy lnianej w rozmaitych bławatach, płótnach i tkaninach. Str. 279, 280, 281.

Sztuczna Gutta-Percha i Kauczuk. Str. 170.

Ulepszenie w malowaniu olejnym. Str. 73.

Urządzenie garbarni. Str. 161.

Werniks z kopalni. Str. 172.

Wyciągi garbarni i sposób ulepszenia garbowania. Str. 161.

Wyrób papieru i drukarnie w Ameryce. Str. 408.

Zapałki bezpieczeństwa. Str. 339.

Żelazne koleje w Anglii. Str. 299.

b) Machin i przyrządów.

Bliższa wiadomość o termografii. Str. 116.

Cyrkiel Gowera. Str. 172.

Jana Stall flaszeczka do lekarstwa. Str. 162.

Konduktory przeciw gradobiciu. Str. 7.

Machina do rachowania. Str. 32.

Mikroskopy bardzo tanie. Str. 32.

Mikroskop, 259, 260.

Nowy telegraf słoneczny. Str. 324.

Opalenie pomieszczeń za pomocą ciepłika przez tarcie wywołanego. Str. 7.

O wadze p. J. Z. Str. 231, 232, 240, 241, 250, 251.

Poprawny aparat do rozpuszczania krzemianu i krzemianowego sodku. Str. 161.

Sikawka parowa w Cincinnati (Ohio). Str. 17, 18.

Telegraf elektryczny. Str. 407.

Termograf. Str. 75.

Tracheostat. Str. 170.

Woda wznosząca się za pomocą siły odśrodkowej (centrifugalnej). Str. 7.

Wolfardina tetracentimetr. Str. 63.

c) Rólnictwa.

Jaka silnia parowa na wsi może być używana. Str. 172.

Korzyści z uprawy słonecznika. Str. 116.

Nowy rodzaj bydła rogatego. Str. 16.

Nowy sposób czyszczenia pszenicy. Str. 73.

O saletrze chilijskiej. Str. 64.

Plug Evansa z Alabamy. Str. 208, 209.

Rólnictwo u dawnych i teraźniejszych narodów, p. Adama Mieczynskiego. Str. 232, 233, 234, 241, 242, 243, 244.

Wpływ saletry zwyczajnej na roślenie. Str. 64.

d) Leśnictwa.

Owady lasom szkodliwe, p. H. Trabczynskiego. Str. 321, 322, 323, 324, 229, 330, 335, 336, 337.

III. PRZEGLĄD RUCHU LITERACKIEGO I NAUKOWEGO W DZIEDZINIE NAUK PRZYRODNICZYCH.

a) Dzieła krajowe.

Kilka myśli o stósunku geologii dzisiejszej do do podań Pisma świętego, na które nas wprowadziła nowo wydana geologia Ludwika Zejsznera przez J. Z. Str. 137, 138, 139.
Pasieka w ulach Dzierżona p. Juliana Lubieńskiego (sprawozdanie). 304
Stychiologia Jastrzębowski, przez Adama Wislickiego. Str. 202, 203, 204, 209, 210, 211, 212, 216, 217, 218, 219, 220.
Wartość dzisiejszej spekulacyjnej filozofji w przyrodoznawstwie. (Rzecz dotycząca układu p. Jastrzębowski) przez J. Z. Str. 234, 235, 236.
Wykład chemji Dr. J. A. Stoeckardta, tłómaczenia J. Filipowicza i W. Tomaszewicza z ostatniego niemieckiego wydania. Wilno

1856. (Sprawozdanie krytyczne) przez W. Stepkowskiego. Str. 306, 387.

b) Dzieła zagraniczne.

Historja botaniki Mejera. Królewiec 1855 r. (Geschichte der Botanik. Studien von Ernst H. E. Meyer) p. A. Mieczynskiego. Str. 388.
Kilka miesięcy w Ameryce, jej handlowe i przemysłowe stósunki, przez Robertsona. (A few months in America, by James Robertson). Ameryka i Amerykanie przez Bakstera. (America and Americans, by W. Bakster). Sprawozdanie p. Mieczynskiego. Str. 387, 388.
Muzeum botaniki rólniczej Hockera (Museum of Economic Botany, a popular Guide to the Royal Gardens of Kew, by sir W. J. Hocker) p. A. Mieczynskiego. Str. 388.

Na czem polega forma popularna w naukach przyrodniczych. (Rzecz napisana z okazji przekładu astronomji popular. Smitha przez p. Dziekońskiego). Str. 363, 364.

Natura i objawienie. (Natur und Offenbarung. Organ zur Vermittlung zwischen Naturforschung und Glauben. Münster 1855.) p. J. Z. Str. 162, 163, 164.

Nowsze odkrycia w dziedzinie nauk przyrodniczych (Aus der Natur), przez A. Mieczynskiego. Str. 388.

O deszczach w Europie, Rozeta. Paryż 1855. (De la pluie en Europe par le commandant Rozet). Sprawozdanie przez A. Mieczynskiego. Str. 387.

Sprawozdanie o Burmeistra geologicznych obrazach (Geologische Bilder zur Geschichte der Erde und ihrer Bewohner von

Dr. H. Burmeister. Leipzig. Verlag von Otto Wigand 1855.) przez Wacława Zapolskiego. str. 399, 400, 401, 402, 411.
Teorja Dzierżona i Siebolda o dziewiczorodzie pszczoł przez J. Z. (Sprawozdanie z broszury pod tytułem: Wahre Parthenogenesis bei Schmetterlingen und Bienen. Ein Beitrag zur Fortpflanzungsgeschichte der Thiere. Leipzig 1856). str. 359, 360, 361, 362, 363.

c) Sprawa słownictwa chemicznego polskiego.

Odpowiedź panu Turczyńskiego na uwagi co do słownictwa chemicznego, przez Dr. Mateckiego. str. 312, 313, 314.
Odpowiedź doktorowi Mateckiemu na jego artykuł, umieszczony w Nr. 36 tego dziennika, przez Emeryka Turczyńskiego. str. 402, 403, 404.
Słownictwo chemiczne polskie Dr. Mateckiego, przez Jul. Zaborowskiego. str. 185, 186, 187, 188.

Uwagi nad słownictwem chemicznym polskim przez Emeryka Turczyńskiego. str. 306, 307, 308.

Wzmianka o słownictwie polskim w korespondencji warszawskiej pana Adama Wiślickiego. str. 332.

d) Korespondencje.

List J. Lelewela do wydawcy Przyrody i Przemysłu. str. 272, 273.
Korespondencja z Waszyngtonu panów K. K. i J. T. Nr. 9. (Zeszyt na miesiąc Marzec.)
Korespondencja z Waszyngtonu pana K. K. Nr. 21. (Miesiąc Maj.)
Korespondencja z Waszyngtonu pana J. T. Nr. 20. (Miesiąc Maj.)
Korespondencja z Waszyngtonu pana K. K. Nr. 37. (Miesiąc Wrzesień.)
Korespondencja z Warszawy pana A. Wiślickiego. Nr. 41. (Miesiąc Październik.)
Korespondencja z Waszyngtonu pana K. K. Nr. 42. (Miesiąc Październik.)

Korespondencja z Waszyngtonu pana K. K. Nr. 44. (Miesiąc Listopad.)
Odpowiedź otwarta Redakcji. str. 274, 275, 276.

e) Naturaliści polscy.

Spis naturalistów polskich obecnie żyjących w królestwie polskim, z wyliczeniem ich zasług na polu literackim. str. 281, 282, 283, 284.
Sprostowanie, odnoszące się do naturalistów polskich. str. 372.

f) Odezwy.

Do pisarzy polskich, odezwa Nakładcy. Nr. 2, 3, 9.
Odezwa Nakładcy. Nr. 24.
Odezwa Redakcji do pisarzy polskich. Nr. 15.
Wezwanie do prenumeraty na rok 1857., odezwa Nakładcy. Nr. 50, 51, 52.

IV. ROZMAITOŚCI I DROBIAZGOWE PRZEDMIOTY.

Barwa roli znaczny wpływ wywiera na jej żyźność. str. 57.
Bruk z lanego żelaza. str. 148.
Drzewo. str. 268.
Dwa telegrafy podmorskie. str. 196.
Diafania czyli rodzaj upiększania przedmiotów przezroczystych. str. 6.
Dziwna własność bismutu. str. 204.
Działanie szkła na wodę. str. 372.
Fabrykacja papieru z drzewa. str. 24.
Fałszowanie octu kwasem siarczanym. str. 164.
Huk działowy zabijającym jest dla niektórych zwierząt. str. 124.
Kit na szkło i porcelanę. str. 48.
Knoty do lamp spirytusowych. str. 48.
Koncert bez muzykantów. str. 84.
Kolej żelazna z Dover do Calais. str. 196.
Legenda o numulitach. str. 140.
Liebiga świat w jednym zawarty szklannem naczyniu. str. 132.
List Humboldta dotyczący stołów wirujących. str. 140.
Liście gerańji. str. 32.
Lustro, jakiego świat nie widział. str. 40.
Łatwy sposób otrzymania obfitego zbioru z drzew owocowych. str. 48.
Największy dom palmowy. str. 156.
Największy teleskop na świecie. str. 164.
Niepewność w rozróżnianiu barw. str. 22.

Nowe planety. str. 372.
Nowy rodzaj nawozu na ogrody i kwiaty doniczkowe. str. 7.
Nowy sposób zachowania mleka od zepsucia przez długi przeciąg czasu. str. 220.
Maść na odzieżbliznę wynalazku X. Wahler. str. 108.
Ogromna masa wód płynących. str. 276.
O użyciu zwykłego drzewnego węgla do tuczenia kapłonów. str. 92.
Parę rad higienicznych. str. 408.
Pierwsze kaszemirowe szale w Europie. str. 108.
Pijawka zapowiada zbliżającą się falę. str. 24.
Połów pereł w zatoczce perskiej. str. 8.
Postać krystaliczna krzemu. str. 220.
Próby mydła. str. 32.
Przeciw molom. str. 24.
Robak sprawiający szkółowrocenie owiec. str. 132.
Rodzime czyste żelazo w Liberji w Afryce. str. 74.
Skład chemiczny mleka krowiego zmienia się w rozmaitych dnia porach. str. 132.
Spalenie dymu. str. 8.
Sposób konserwowania jaj. str. 100.
Sposób na zapalenie śledziony. str. 108.
Spostrzeżenie Dra Junoda. str. 220.
Środek przeciw kolkom u koni. str. 108.

Środek przeciw przemakaniu obuwiu. str. 100.
System ogrzewania pana Markiza Maiyeres-Haranguier. str. 139, 140.
Szczegóły dotyczące się kolei żelaznych w Anglii. str. 56.
Szkodliwe skutki olejku terpentynowego do farb używanego. str. 116.
Światło Drummona. str. 84.
Trucizna w peklówce i kielbasach. str. 132.
Trucizna zwana Upac. str. 14.
Tworzenie się kwasu pruskiego w organizmie zwierzęcym. str. 11.
Udana śmierć chrząszczyka. str. 140.
Uleczenie drzew owocowych, uszkodzonych przez myszy. str. 348.
Użycie martwie czyli tufów wapiennych do odbicia medalów i rycin rozmaitych. str. 6.
Widmo prysmatyczne iskry elektrycznej. str. 220.
Wydoskonalenie fotografii. str. 8.
Wyskok z nowej rośliny. str. 8.
Wytrwałość roślin. str. 268.
Wzmianka o panotypji. str. 316.
Zabijanie wielorybów za pomocą elektryczności. str. 16.
Zasuszone warzywo w formie tabliczek. str. 8.
Zazdrość słowików. str. 140.
Złote i srebrne suknie. str. 35.
Żywy wąż w żołądku człowieka. str. 409.

